Kochankowie syreny

Justyna Steczkowska

Słony posmak w kącikach ust
Pocałunków śmiertelny puls
Przypływami zmęczony z morza
Wracasz z pełną siecią połowu
Jestem wody pragnieniem co
W nocy budzi cię wspomnieniem

Jak toniemy
Syreny głosu ton
Twe ucho pieści
Miłosnej pieśni dłoń
Zarzuca sieci
Latarni morskiej mrok
Oświetla brzegi
Syreny głosu ton twe ucho pieści

Duszny łyk, słodka woń
Jak podbrzuszy głodne brzegi
Na mieliźnie ciała dłoń
Nieskończonych fal przebiegi
Niech z rybackich sieci plon
Nieboskłonów nowych da
Na komendę moją chodź
Zacumować w ciała toń

Chodź

Pijanych ciał słoneczny splot
Pragnę go
Z kącików ust spijany pot
Kocham go
Wodnika znak – rybitwy lot
Wywróżył los
Żeglugi nieskończonej port
W ciele mym
Pijanych ciał słoneczny splot
Pragnę go
Z kącików ust spijany pot
Kocham go
Wodnika znak – rybitwy lot
Wywróżył los
Żeglugi nieskończonej port
W ciele mym
Pijanych ciał słoneczny splot
Pragnę go
Pijanych ciał słoneczny splot
Pragnę go

Syreny głosu ton
Twe ucho pieści
Miłosnej pieśni dłoń
Zarzuca sieci
Latarni morskiej mrok
Oświetla brzegi
Syreny głosu ton twe ucho pieści

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!